№ 196. Piątek 27. Sierpnia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 26. sierpnia. Depesza telegraficzna z Wiédnia z dnia dzisiejszego, o 12. godzinie 38 minucie w południe donosi:

„Minister spraw wewnętrznych do szefa kraju we Lwowie.

Buletyn 6.

W ciągu dnia wczorajszego postępowała febra pokarmowa u Jej Mości Cesarzowy jak najregularniej. Najjaśniejsza Pani spała też zeszłej nocy więcej i spokojniej, i stan Jej zdrowia, przy zwyczajnym toku słabości, jest bardzo pomyślny. Nowonarodzony Następca tronu jest zdrów i wzrasta w siły.

Laxenburg, 26. sierpnia 1858, godzina 8 zrana.

Radca nadworny Dr. Seeburger, c. k. pierwszy lekarz przyboczny."

Dr. Bartsch, c. k. profesor.

We wsi *Zuchorzycach* w obwodzie lwowskim, założona została szkoła parafialna z następującem wyposażeniem:

1) Na utrzymanie nauczyciela, który pełnić ma zarazem służbę dyaka, zapewniła gmina oprócz przeznaczonych dla dyaka 10 niższoaustr. meców twardego zboża roczną kwotę 70 złr. m. k. w gotówce na wieczne czasy.

2) Grunta, nabyte od właścicielki dóbr, hrabiny Julii Caboga pod nr. topogr. 52 w Zuchorzycach, objętości 11 morgów i 55 sążni, a wartości 31 złr. 18 kr. m. k. odstąpiła gmina dla wyposażenia nauczyciela po wieczne czasy na własność szkoły.

Oprócz tego obowiązała się właścicielka dóbr dostarczać rocznie na opał szkoły 12 fur zbiórki, a gr. k. pleban miejscowy ks. Grzegorz Tymniak 4 sągów z przypadającego mu z lasów dworskich drzewa opałowego, a gmina Zuchorzyce przyjęła na siebie obowiązek, rąbać i dostawiać to drzewo, opalać i czyścić lokal szkolny, jako też wystawić, utrzymywać w dobrym stanie i zaopatrywać w potrzebne porządki budynek szkolny z użyciem ofiarowanej na to ze strony właścicielki dóbr raz na zawsze kwoty 80 złr. m. k. w gotówce.

Nakoniec zapewnił pełnomocnik właścicielki dóbr w Zuchorzycach, p. Erazm Kowalski, na czas swego pełnomocnictwa roczny dodatek 5 złr. m. k. na utrzymanie nauczyciela.

Udowodnioną temi ofiarami pożyteczną troskliwość o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 12. sierpnia 1858.

Sprawy krajowe.

Lwów, 26. sierpnia. Z taką samą uroczystością i radośnym udziałem, jak nasze miasto, obchodziły także i obwodowe miasta Galicyi dzień urodzin Następcy tronu.

W *Przemyślu* oznajmiono mieszkańcom tę radośną nowinę dnia 22. zrana 101 wystrzałami z moździerzów. O godzinie 12tej było uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem Te Deum i hymnu ludu, przyczem dawała salwy załoga miejscowa, a wieczorem była iluminacya. Przy tej sposobności urządzono także składkę na cele dobroczynne.

Stanisławów obchodził urodziny Arcyksięcia Następcy tronu dnia następującego, również odśpiewaniem Te Deum, paradą wojskową i oświetleniem miasta.

(Ceremonie i obchód chrztu nowonarodzonego Następcy tronu. — Nowiny dworu. — Mianowanie. — Składki i fundacya szkół rękodzielniczych w Austryi. — Upominki na dzieci niezamożnych rodziców. — Upominki gracyalistom.)

Wiédeń, 24. sierpnia. Wczoraj, to jest 23go b. m. po południu o godzinie 2giej nastąpiła ceremonia chrztu nowonarodzonego Następcy tronu w Laxenburgu w zwyczajny uroczysty sposób.

Przed oznaczoną godziną zebrali się dygnitarze c. k. dworu w uniformach od wielkiej gali, a damy pałacowe i apartamentowe w okrągłej sukni z ozdobami w przeznaczonych na tę uroczystość salach w Laxenburgu. Apostolski nuncyusz (w rokiecie) udał się wprost na miejsce przygotowane dlań w sali chrztu.

Gdy już wszystko było przygotowane, uwiadomił o tem Jego c. k. Apost. Mość c. k. pierwszy ochmistrz dworu na oznajmienie c. k. pierwszego mistrza ceremonii.

Jego Ces. Mość powstał i wyruszył z Ich Cesarzew. MM. najdostojniejszymi Arcyksiążętami i Arcyksiężniczkami, jako też z arcyksiążęcą Ają, która trzymała nowonarodzone dziécię na bogato haftowanej poduszce, z przeznaczoną dla Niego służbą żeńską z środkowych komnat Jej Mości Cesarzowy.

U wyścia tych komnat, t. j. w sali pierwszego piętra, usiadła arcyksiążęca Aja w przygotowaną już lektykę, i wzięła na ręce najdostojniejsze dziécię, które trzymał tymczasowo na poduszce c. k. pierwszy ochmistrz dworu, poczem zamknięto lektykę, i pochód zeszedł na dół głównemi schodami pod przewodnictwem c. k. pierwszego marszałka dworu, jako też kilku c. k. tajnych radców, szambelanów, stolników i paziów, którzy w tym zamiarze czekali w pomienionej sali, udając się korytarzami do sali chrztu. Cały ten przechód obsadzony był c. k. gwardyą przyboczną i strażą burgu.

Porządek pochodu był następujący:

dwóch c. k. furyerów nadwornych,
dwóch c. k. paziów,
dwóch c. k. furyerów pokojowych,
c. k. stolnicy,
c. k. szambelani,
c. k. tajni radcy,
c. k. pierwszy marszałek dworu,
Ich Cesarzew. MM. najdostojniejsi Arcyksiążęta w towarzystwie swoich ochmistrzów nadwornych.

Jego c. k. Apost. Mość, c. k. pierwszy szambelan, kapitanowie c. k. gwardyi i c. k. pierwszy jenerał-adjutant towarzyszyli N. Panu.

Arcyksiążęca Aja z najdostojniejszem dziécięciem w lektyce.

C. k. pierwszy ochmistrz dworu i dwóch c. k. szambelanów książęcego rodu, a za nimi służba żeńska.

Ich Cesarzew. MM. najdostojniejsze Arcyksiężniczki w towarzystwie swoich ochmistrzów i ochmistrzyń nadwornych.

Po obu bokach towarzyszyła najdostojniejszemu i dostojnemu Państwu c. k. gwardya Arsyerów.

W przedpokoju sali zgromadzenia otworzono lektykę, c. k. pierwszy ochmistrz dworu wziął najdostojniejsze dziécię z poduszką, obadwaj c. k. szambelani książęcego rodu stanęli po bokach trzymając nad dziécięciem kosztowną zasłonę, i pochód wyruszył dalej.

Za przybyciem do sali chrztu przystąpił c. k. pierwszy ochmistrz dworu z najdostojniejszem dziécięciem do stojącego u ołtarza Pontyfikanta, kardynała księcia arcybiskupa wiédeńskiego, otoczonego gronem zaproszonych na tę uroczystość arcybiskupów i biskupów i swoją własną asystencyą. — Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol, najdostojniejszy Ojciec chrzestny stanął po lewej stronie obok c. k. pierwszego ochmistrza dworu, Jego c. k. Apost. Mość i najdostojniejsi Państwo udali się do przygotowanych klęczników, Aja ze służbą żeńską zajęła miejsce przy stole po lewej stronie ołtarza, a tuż obok niej c. k. szambelani.

Następnie odczytał Pontyfikant formułę exorcyzmu i zadawał pytania rytualne, na które odpowiadał najdostojniejszy Ojciec chrzestny.

C. k. pierwszy ochmistrz dworu oddał potem najdostojniejsze dziécię arcyksiążęcej Aji, która złożyła je na stole i kazałe obnażyć wedle potrzeby przy pomocy służby żeńskiej.

Tymczasem umył Pontyfikant ręce i wszedł na stopień u środka ołtarza.

W tej chwili podała Aja najdostojniejsze dziécię u ołtarza c. k. pierwszemu ochmistrzowi dworu, który stanął z niem przed Pontyfikantem. Najdostojniejszy Ojciec chrzestny, stojąc po lewej stronie, przyłożył palec prawej ręki do pleców dziécięcia i odpowiadał tak na chrzestne pytania Pontyfikanta, poczem nastąpił sam chrzest. Nowonarodzony najdostojniejszy Następca tronu otrzymał na świętym chrzcie imiona: *Rudolf Franciszek Karol Józef.*

Po ukończeniu tej ceremonii wrócił najdostojniejszy Ojciec chrzestny na swoje miejsce w gronie innych najdostojniejszych Arcyksiążąt. Arcyksiążęca Aja zaś zaniosła ochrzczone dziecię na stół, gdzie ubrano je na powrót, a potem odniesiono w dawniejszy sposób, to jest c. k. pierwszy ochmistrz dworu na poduszce przy asystencyi obudwu c. k. szambelanów książęcego

rodu aż do wyż wspomnionego przedpokoju, a ztamtąd arcyksiążęca Aja w lektyce do apartamentów cesarskich. Towarzyszyło im przytem dwóch c. k. gwardzistów przybocznych. — C. k. pierwszy ochmistrz dworu i obadwaj c. k. szambelani powrócili potem z apartamentów do sali chrztu.

Po odniesieniu najdostojniejszego pokrześnika ze sali chrztu zaintonował Pontyfikant Te Deum, które odspiewała c. k. kapela nadworna bez trąb i kotłów, a przyczem asystowało sześciu c. k. paziów z pochodniami woskowemi.

Gdy ukończono spiew, przystąpił Pontyfikant do Jego c. k. Apost. Mości z infułą i pastorałem, złożył z ukłonem gratulacyę, i stanął potem z duchowieństwem przy ołtarzu.

Jego c. k. Apost. Mość powstał, opuścił z najdostojniejszem gronem śród odgłosu trąb i kotłów salę chrztu, i odszedł w towarzystwie najbliższych tylko osób do przygotowanych na to apartamentów.

Po krótkim pobycie w tych apartamentach raczył Jego c. k. Apost. Mość udać się z najdostojniejszem gronem do sali zgromadzenia dla przyjmowania gratulacyi, poczem powrócił do swoich apartamentów.

— Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższem pismem gabinetowem z 22. sierpnia r. b. nadać nowonarodzonemu Arcyksięciu Rudolfowi, Następcy tronu, podług zwyczaju istniejącego oddawna w najwyższym domu cesarskim, order złotego Runa z opuszczeniem wszelkich ceremonii.

— Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych mianował lekarza obwodowego, dr. *Ignacego Kraus* w Krakowie, członkiem stałej komisyi medycynalnej przy krakowskim rządzie krajowym.

— Prezydyum Izby handlowej i rękodzielniczej w arcyksięstwie austryackiem poniżej Anizy ogłosiło następujące pismo:

„Narodzenie się Cesarzewicza następcy tronu, które uradowało serce wszystkich wiernych mieszkańców Austryi, podało Izbie handlowej i rękodzielniczej niższo-austryackiej pożądaną sposobność do utworzenia u siebie funduszu, który obrócony ma być na pokrycie wydatków na przyszłe szkoły rękodzielnicze, jak niemniej i wydatków dla dobra publicznego w zakresie handlu i przemysłowości.

„Prezydyum podpisane zastrzegając sobie ogłoszenie szczegółowego wykazu tych członków, którzy się datkiem pieniężnym w tej mierze przyłożą, mają wszelką otuchę, że fundusz powiększy się znacznie w czasie niedługim darami patryotycznemi licznych komitentów niższo-austryackiego okręgu kameralnego, zwłaszcza przy sposobności tak szczęśliwego wypadku, i że ze względu na zamiar dążący do dobra powszechnego.“

— Na wniosek burmistrza wiedeńskiego dr. Seiller'a uchwaliła tamtejsza rada gminy, by na dzieci ślubne niezamożnych rodziców, które przyszłe na świat dnia 21. sierpnia r. b. dano upominek chrzestny w kwocie 400 złr.

— Stosownie do życzenia najwyższego, by przy sposobności urodzin Cesarzewicza następcy pamiętano i o ubogich, uchwaliła rada gminy w Wiédniu, by wszystkim gracyalistom pobierającym potąd wsparcie z funduszów na to przeznaczonych, i których liczba wynosi około 17.000, dano dnia 23. b. m. jako w dzień chrzestny w upominku po jednym złr.

— *Gazeta wiedeńska* z 23. b. m. pisze: Każdy uzna to za rzecz słuszną i z porządku rzeczy wynikającą, jeśli oprócz pracy przypadającej z obowiązku naszego, zajmiemy się jeszcze i innem wspomnieniem. Myśl nasza przylgnęła do kolebki Cesarzewicza nowonarodzonego, i zbieramy wspomnienia dziejów świetnych — dziejów wielkiego i potężnego Domu panującego w Austryi, dziejów Austryi i Europy. Przejdźmy myślą cały szereg wypadków opromieniających coraz szerszem kołem świetność Imienia Habsburgów. Któryż z mieszkańców austryackich nie znajdzie w tem chluby i szczęścia, że się może policzyć do poddanych Domu tego? Ponówmy więc naszemu Panu najmiłościwszemu przyrzeczenie wierności niezachwianej, złóżmy hołd Cesarzewiczowi Następcy!

Ameryka.

(Pierwsza depesza prezydenta telegrafem atlanckim. — Doniesienia z Utah. — Wybory. — Wychodźcy do Kaledonii. — Ministeryum kanadyjskie. — Żółta febra.)

Nowy York, 4. sierpnia. Prezydent Stanów zjednoczonych wydał pozwolenie do ogłoszenia następujących depeszy w sprawie położonego już telegrafu atlantyckiego:

„Do C. W. Field'a, w zatoce Trynity.

„Bedford, Pensylwania, 5. sierpnia.

„Szanowny panie, życzę mu szczerze szczęścia z powodu pomyślnego ukończenia wielkiego dzieła, do którego się znacznie przyczyniłeś. Spodziewam się, że za pomocą Bożą przyłoży się dzieło to do utrzymania wieczystego pokoju i przyjaźni wiecznej między narodami pokrewnemi. Depeszy Jej Mości Królowej jeszcze nieotrzymałem. Zostaję i t. d. James Buchanan.“

— **Z Utah** otrzymano nowe doniesienia. Panował tam pokój zupełny, a jenerałowie amerykańscy zjednali sobie przychylność Mormonów. Z korpusu jenerała Johnstone niewolno było żadnemu żołnierzowi zwiedzać miasta nad jeziorem słonem, a całe wojsko otrzymało surowy nakaz, by się nikt nie ważył wyrządzać przykrości żadnemu z Mormonów. Komisarze pokoju odjechali do Washingtonu.

— W pierwszym okręgu wyborczym państwa Missouri odniósł demokrata narodowy J. R. Barret zwycięstwo nad republikaninem Francis P. Blair, i został członkiem kongresu.

— Upewniają, że poseł angielski w Washingtonie, lord Napier, radził listownie gubernatorowi Douglas, by instrukcye sir Edwarda Bulwer Lyttona względem wychodźców amerykańskich do Kaledonii nowej nie brał zbyt ściśle i rządził się raczej oględnością, tudzież by kompanię zatoki hudsońskiej nakłonił do złagodzenia surowych jej przepisów policyjnych. Z Washingtonu wysłano też nadzwyczajnego komisarza amerykańskiego, p. Nugent, który polecił swym krajowcom, by zachowali się ściśle według ustaw krajowych, jeśli chcą liczyć na ochronę zwierzchności angielskich.

— Z Toronto donoszą, że p. Casteir i J. A. Macdonald podjęli się złożyć nowe ministeryum kanadyjskie.

— W Washingtonie i Filadelfii zapadło kilka osób na febrę żółtą.

Portugalia.

(Kortezy odroczone.)

Dziennik *Novedades* donosi z Lizbony, że po załatwieniu spraw pilniejszych odroczyły się Kortezy do grudnia.

Hiszpania.

(Wojska do kolonii. — Podróż Królowy.)

Madryt, 17. sierpnia. Jak donosi *Koresp. autogr.* przysposabia się odpłynąć niezwłocznie do kolonii 2080 żołnierza mianowicie 1600 żołnierza piechoty, 200 jazdy a 200 artyleryi. Cały oddział ma między 1. a 10. październikiem wyprawić się z Kadyxu.

— Minister spraw zewnętrznych nadesłał ministrowi spraw wewnętrznych następującą depeszę z Gijon z d. 13. sierpnia:

„Rodzina królewska ma się jak najpomyślniej. Ich królewskie Moście zwiedzili dzisiaj okręta wojenne w tutejszej przystani. O godzinie 3. po południu wstąpili Ich Moście śród entuzyastycznych okrzyków załogi i huku dział na pokład paropływu „Pizaro“. Przejechawszy się aż w pobliżu przylądku Penas zwiedzili następnie parопływy „Ulloa“ i „Santa Isabel“ tudzież gaolettę „Santa Teresa“, wyrażając ponownie radość swą, że w tak dobrym stanie znachodzą okręta. Zgromadzone u brzegów tłumy witały rodzinę królewską częstemi okrzykami zapału.“

Anglia.

(Zgromadzenie się nowej rady indyjskiej. — Konferencye. — Wiadomości bieżące. — Times o bombardowaniu Dżeddy.)

Londyn, 21. sierpnia. Owdowiała księżna Somerset wyprawiła wczoraj świetną ucztę na cześć księcia Małachowy.

— Lord Stanley miał oznajmić nowej radzie indyjskiej, że podobnie jak dawna wschodnio-indyjska kompania zgromadzać się będzie na narady w East India House przy Leaden-Hall-Street. Minister sam będzie przewodniczył posiedzeniom.

— Posłowie amerykański i turecki byli wczoraj na urzędowej konferencyi u lorda Derby w Downing Street.

— Dziennik *Times* potępia bombardowanie Dżeddy, i pisze między innemi:

„Otoż publiczność angielska zapyta się teraz zapewne, dlaczego też tak gwałtownem postępowaniem skompromitowano cały tok i zamiar negocyacyi naszych z Konstantynopolem? Albo mieliśmy zamiar skarcić winowajców na własną odpowiedzialność naszą, lub chcieliśmy wymiar kary pozostawić rządowi tureckiemu. W pierwszym wypadku należało nam to uczynić natychmiast, a w drugim czekać na to, co Porta wysoka sprawi, zwłaszcza że w sprawie tej wcale się nieociągała z czynnością przynależną. Kapitan Pullen musiał zapewne dopełnić tylko rozkazów, jakie od rządu swego otrzymał. Lecz na czem opierały się te rozkazy, i jakiej były osnowy?“

— Ten sam dziennik donosi: „Nowym przy radzie indyjskiej członkiem mianowany jest jenerał sir R. Vivian i został oraz zastępcą prezydentury i wojsk w Madras; na obie te posady dotychczas nie wybierano z izby radnej — ani z członków państwa. Vivian w r. 1853 zostawał dyrektorem kompanii wschodnioindijskiej i dowodził wojskiem tureckiem na lądzie w rosyjskiej wojnie. Był też lat kilka jeneralnym adjutantem przy wojsku w Madras.“

Francya.

(Cesarz z powrotem oczekiwany. — Wykupno od rekrutacyi. — Fortyfikacye nowe w Anglii. — Posiedzenie akademii francuskiej. — Przemowa Cesarza w Rennes.)

Paryż, 21. sierpnia. J. M. Cesarz ma dziś jeszcze przybyć do St. Cloud.

— Książę Napoleon powrócił wczoraj wieczór z Szwajcaryi, dokąd jak wiadomo jeździł wytchnąć po pracach nowego swego urzędu.

— W r. 1857 okupiło się 17.922 młodzieńców od rekrutacyi zwyczajną sumą 1880 franków. Kasa dotacyi wojskowych uzyskała w ten sposób 32,259.600 fr. Na każdy departament wypadło z tego w przecięciu po 375.000 fr.

— Z Anglii piszą: Na wszystkich stronach w Alderney, Guernsey i Jersey nie ustają uzbrajania a roboty fortyfikacyjne zakrawują na wielkie rozmiary. Lordowie admiralicyi znajdują się w tej chwili w Alderney i sami przewodzą budowom. W Guernsey zastąpią 68funtowe działa dotychczasowe 32funtowe armaty. Jednem słowem Anglia odpowiada na wzniesienie Cherbourga wszechstronnemi środkami ostrożności.

— Dnia 19. b. m. odbyło się coroczne walne posiedzenie francuskiej akademii pod przewodnictwem p. H. Marc Girardin. P. Villemain odczytał naprzód swe sprawozdanie, a potem nastąpiło rozda-

wanie nagród. W zeszłym roku rozpisała akademia nagrodę za najlepszy poemat o wojnie wschodniej. Żadna z nadesłanych prac nie odpowiedziała jednak wymaganiom i ten sam przedmiot pozostał i na rok bieżący. Teraz znalazł się godny uwieńczenia wiersz pióra pana Juliusza Dalliere, członka akademii. Druga praca pana Pecontal podbibliotekarza ciała prawodawczego odniosła pochwałę. W ogóle otrzymała akademia przeszło 600 poematów na ten przedmiot.

— Podczas uczty w Rennes miał Cesarz następującą przemowę: „Częścią z uczucia obowiązku, a po części z zamiłowania przybyłem do Bretonii. Uważałem to za rzecz obowiązku poznać tę część Francyi, której jeszcze nie zwiedziłem. Czułem pociąg do tego ludu bretońskiego, który przedewszystkiem trzyma się zasad monarchicznych, katolickich i tchnie duchem wojowniczym. Utrzymywano nie raz, jakoby departamenta zachodnie rządziły się uczuciami odmiennemi od usposobienia u innych ludów. Serdeczne jednak okrzyki, jakiemi witano Cesarzowę i mnie podczas całej podróży teraźniejszej, zbijają to twierdzenie. A jeśli Francya nie wszędzie trzyma się jednakich obyczajów, jednoczy się przecież w swoich uczuciach. Pragnie rządu stałego, któryby zdołał stawić tamę wszelkim usiłowaniom obalenia porządku istnącego; jest dość światła, by wspierać szczerze wszelki postęp prawdziwy i rozwój zdolności ludzkich, dość sprawiedliwą, by powoływać wszystkich mężów czcigodnych bez względu na ich przeszłość polityczną; dość sumienną, by wyznać, że ochrania religię katolicką, pozostawiając jednak wolność i innym wyznaniom religijnym; pragnie nareszcie rządu, któryby silny wewnętrzną swą zgodą był w stanie zjednać sobie szacunek przynależny w obec Europy; i właśnie też dlatego, że jestem reprezentantem tych życzeń narodu, wyszedł lud wszystek na moje powitanie i zachęcił mnie swoim okrzykiem. Wierzajcie mi szanowni Panowie, że wrażenia z tej podróży do Bretonii nie wyjdą Cesarzowej i mnie z pamięci. Nie zapomniemy i o dowodach życzliwości dla Cesarzewicza, jakie złożyli nam mieszkańce tak miejscy, jak i wiejscy; wszędzie dowiadywała się ludność o synu naszym, uważając go za rękojmię swej przyszłości. Składam wam dzięki moi Panowie za to, żeście się tu z całą ludnością zebrali, gdyż mam sposobność wyrażenia wam uczuć moich, a teraz wznoszę toast za powodzenie zastąpionej tu tak zaszczytnie Bretonii. Oby rolnictwo jej wkrótce się podźwignęło, środki komunikacyjne zostały uzupełnione, oby porty jej doznały ulepszenia, wzmógł się przemysł i handel, a zakwitły sztuki i umiejętności! Oby zachowała prostotę swych obyczajów, szczerość i otwartość powszechnie jej przyznawaną, wiarę we wszystkiem, wytrwałość w dopełnianiu obowiązków, poddanie się woli Najwyższego, który równie czuwa nad mieszkańcami chatki włościańskiej, jak i nad losami państw najpotężniejszych. Takie są moje życzenia, a wy szanowni Panowie bądźcie godnymi ich tłómaczami.“

Belgia

(Zjazd młodzieży gimnazyalnej w Bruxeli.)

Bruxela, 20. sierpnia. Okólnik ministra spraw wewnętrznych do dyrektorów wszystkich szkół pośrednich w kraju zajmuje w tej chwili w wielkiem stopniu uwagę publiczną. Pan Rogier pragnie bowiem zebrać całą młodzież gimnazyów belgijskich na festyny wrześniowe w Bruxeli i przedstawić ją przy tej sposobności Królowi. Pilniejszych uczniów zaleca minister wyprawić bezpłatnie do stolicy. Zjazd ten przyczyni się niezawodnie wielce do ożywienia festynów wrześniowych.

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Zwiedzanie Luzacyi. — Książęta Orleańscy w Eisenach. — Stowarzyszenia podejźrzane.)

Korespondet *Gazety wiedeńskiej* donosi z **Berlina**: W przypadku, jeżliby książę Prus niemógł dla spraw rządowych dogodzić zaproszeniu Cesarza rosyjskiego na manewry pod Warszawą, udałby się w zastępstwie jego do Warszawy książę Albrecht (ojciec).

— Zawierzytelniony także w Wiedniu poseł turecki, baron Sina, doręczył 18. b. m. Jego królewicz. Mości księciu Prus swoje listy wierzytelne do zastępstwa przy dworze pruskim. Angielski ambasador Lord Blomfield otrzymał podczas bytności swej Monarchini w Babelsbergu pomieszkanie na zamku miejskim w Poczdamie.

— Wyższą Luzacyę wendyjską (w Saxonii) objeżdżają teraz często znakomici mężowie z zagranicy, dla poznania zwyczajów i obyczajów tego szczepu sławiańskiego. Niedawno zwiedzali Luzacyę pp. Jezbora z Pragi, profesor Dr. Stanek z Pragi, M. Matejewicz Gusew z Wilna i M. Bogusławski. Niektórzy z nich mają sławę autorów i zamyślają podawać w dziennikach rozprawy o Wendach (Sorabach) w Luzacyi.

Eisenach, 19go sierpnia. Obadwaj książęta Orleańscy odjechali dziś do Claremontu. Za ich przybyciem do Eisenach złożył wielki książę wajmarski dowód czci dla matki zmarłej książąt rzeczonych i życzliwości dla nich samych, gdyż ich upraszał, by dotychczasowe swe apartamenta i niegdyś matczyne, jak niemniej i pokoje dla obu ich adjutantów w zamku w Eisenach uważali całkiem za swą własność, i użytkowali z niej bez żadnego oznajmienia poprzedniczego. Wydano też rozkaz do utrzymywania pokojów księżny Orleańskiej w tym samym stanie, w jakim je ostatnią razą odjechała. Tak więc uważali się książęta tutaj już ostatniemi dniami nie za gości, lecz za gospodarzy w obec innych podróżnych, co zamek tutejszy zwiedzali.

Karlsruhe, 13. sierpnia. Ostatniemi czasy powiada *Würtembergischer Staatsanzeiger* zwrócono uwagę na podejźrzane stowarzyszenia czeladzi mularskiej, ciesielskiej a szczególniej kapeluszników w całej Niemczy. Usiłowaniem ich jest, nowa w cech przyjętą czeladź, do większych biesiad i opilstwa nakłaniać. — Stowarzyszeni zmówili się — drugiej czeladzi utrudniać zarobkowanie i wędrówkę, nieprzychylnych sobie majstrów spotwarzać, ażeby ich pozbawić pomocy czeladniczej. Należy się, by stan rzemieślniczy, po obopólnem porozumieniu się z rządem temu zaradził, a władze użyją wszelkiej baczności, aby zapobiedz bezprawiom.

Rosya

(Wiadomości bieżące. — Wiadomości z Kaukazu.)

Petersburg, 15. sierpnia. Wielki książę Michał Nikołajewicz i W. księżna Olga Teodorówna przybyli 12. sierpnia do Moskwy. Za wpływem wielkiego księcia Konstantego otrzymał uniwersytet w Jenie jeden dotychczas nieznany, welinowy exemplarz listów Ławatara do Cesarzowej Maryi. Dzieło to ma tytuł: „Dodatek do literatury niemieckiej z Rosyi. Listy Ławatera do Cesarzowej Maryi Teodorówny o stanie duszy po śmierci.“ Listy te znaleziono w bibliotece Cesarza Pawła I. w Pawłowsku; a Pawłowi znanym był Ławater z podróży do Szwajcaryi, którą zwiedzał pod imieniem hrabi z północy.

— Moskwa wyprawiała 6. sierpnia wielki muzykalny festyn na cześć Alexandra Dumas.

— Wiadomość o ważnej wyprawie na Kaukaz potwierdza rozkaz dzienny, jaki wydał namiestnik książę Bariatyński dnia 24go lipca do armii kaukazkiej, a zatem podobno wkrótce po otrzymaniu doniesienia o zwycięstwie. Osnowa rozkazu dziennego jest taka:

„Wojska ze skrzydła lewego na Kaukazie dokonały znów czynu walecznego, gdyż stoczywszy walkę upartą dotarły do miejsca prawie niedostępnego w dystrykcie Sznbuga. Naibów Szamyla rozpędzono, a mieszkańce pozostawieni bez pomocy innych szczepów, i zdumieni tak nagłym i śmiałym pochodem, przyjęli wojska nasze życzliwie, spodziewając się na przyszłość silnej ochrony od Rosyi. Niniejszem składam serdeczną podziękę moją jenerał-porucznikowi Jewdokimowi i wszystkiemu wojsku, które miało zaszczytny udział w tej wyprawie.“

Montenegro.

(Regulacya granicy montenegryńskiej.)

Uregulowanie granicy montenegryńskiej — pisze wiedeński korespondent powszechnej *Gazety augsburskiej* — przedstawiano sobie widocznie łatwiejszem niż jest w istocie. Spodziewano się ukończyć tę pracę w kilku tygodniach, zapominając, że niema tam nic gotowego, coby mogło służyć za podstawę tej pracy; nawet zwykła cyfra, która terytoryum Czernogóry podaje na 70 mil kwadratowych a liczbę ludności na 125.000 głów, jest poniekąd dowolna. Niema tam nic pewnego prócz granicy między Austryą i Czernogórą aż do Grahowa, którą Austrya dawno już zabezpieczyła; wszystko inne, a osobliwie granica od Albanii i Hercegowiny, zupełnie jest wątpliwa. Ze wszystkiego więc mnosić można, że odnośna komisya będzie musiała przystąpić do nowych pomiarów, a praca taka zajmie naturalnie kilka miesięcy czasu. Zresztą jest już kompletna liczba komisarzy, przydanych tureckiemu pełnomocnikowi Kemal Effendemu; imieniem Austryi kapitan Jovanovich ze sztabu jeneralnego; ze strony Prus kapitan Stein Kamiński również ze sztabu jeneralnego; imieniem Rosyi kapitan Vlangali; ze strony Francyi podpułkownik (i konzul) Hecquard; imieniem Anglii pułkownik Curchill; a ze strony Turcyi Hussein Basza. Oprócz tego należy do komisyi także adjutant księcia Danily, Wusowicz, ale zadaniem jego jest tylko służyć za przewodnika komisarzom, a co do samej regulacyi granic niema żadnego głosu.

Grecya.

(Muzeum ateńskie w projekcie.)

Jego Mość Król grecki Otto wydał rozkaz, ażeby rozpisano konkurs z przypuszczeniem do udziału architektów wszystkich krajów na wzniesienie muzeum w Atenach, w którem przechowywać się będą wszelkie starożytności tak zebrane już dotąd w Grecyi, jakoteż odkryte na przyszłość. Do tego rozkazu dołączone są instrukcye dla architektów. Pomijając punkta wyłącznie techniczne, podajemy tylko szczegóły odnoszące się do rozmiarów budowli, gdyż z tego można powziąć wyobrażenie o teraźniejszym stanie artystycznych zbiorów Grecyi.

Zbiór znajdujących się w Grecyi, a przynajmniej odkrytych dotąd starożytności z czasów poprzedzających 80 olympiadę, jest bardzo mały, chociaż po zbiorze Aegineta w Monachowie jest najznaczniejszym ze wszystkich muzeów Europy. Szkoła Fidiasza, pominąwszy fryzy Partenona, dostarczała dotąd bardzo mało pamiątek rzeźbiarskich. Więcej jest napisów, monet i waz z tej epoki. Zbiór z późniejszych czasów aż do epoki rzymskiej, 94—158 olympiady, a mianowicie z czasów macedońskich jest bardzo znaczny, i liczba płaskorzeźb, napisów i pomniejszych zabytków sztuki mnoży się z każdym dniem. Ale zato liczba starożytności rzymskich przewyższa wszystkie inne zbiory. Mało który z muzeów europejskich posiada tyle tego co Grecya, a pewnie znaczna część takich pomników znajduje się jeszcze w ziemi. Godne przechowania szczątki epoki bizantyńskiej są stosunkowo bardzo szczupłe. Nakoniec znajdują się jeszcze w Grecyi gdzieniegdzie rzadkie zabytki obcej sztuki, a osobliwie egipskiego lub azyatyckiego stylu.

Azya.

(Szczegóły zgonu następcy tronu perskiego.)

Monitor de l'Armee donosi szczegóły o śmierci następcy trona Persyi: Książę Mohummed Khasim-Khan-Emir-Nizam miał lat 12. W październiku roku zeszłego obwołany był uroczyście następcą tronu Persyi, piastował urząd wielkiego mistrza artyleryi i komandanta naczelnego armii państwa, pełen nadziei, uległ na zapalenie mózgu w zamku Niavaran. Armia z powodu śmierci przybrała sześciomiesięczną żałobę. Ciało młodego książęcia złożono tymczasowie w Chach-Abdul-Azim, klasztorze muzułmańskim w pobliżu Teheranu, ale spoczywać ma w Turkestanie, gdzie są groby książąt dynastyi Kadjar.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 23. sierpnia. Eskadra ewolucyjna odpłynęła 10go z Brestu do Tulonu.

Londyn, 23. sierpnia. Jak donosi *Morning Post*, ma książę Małachowy zaślubić wkrótce kuzynkę Cesarzowy Eugenii.

Turyn, 22. sierpnia. Dnia dzisiejszego skończył się proces dziennika *Italia del Popolo* o przekroczenie ustawy druku. (Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.)

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były z pierwszej połowy sierpnia na targach w obwodzie Lwowskim, Żółkiewskim, Przemyskim, Samborskim, Sanockim i Kołomyjskim.

	Obwód											
	Lwów		Żółkiew		Przemyśl		Sambor		Sanok		Kołomyja	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
	mon. konw.											
Mec pszenicy . . .	2	27	2	39	2	55	2	39	3	3	2	27
„ żyta . . .	1	23	1	28	1	31	1	37	2	4	1	48
„ jęczmienia .	1	8	1	20	1	15	1	9	1	24	1	17
„ owsa . . .	.	56	1	7	.	56	1	3	1	19	.	55
„ hreczki . .	1	33	1	30	1	58	1	45	.	.	1	30
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	2	.
„ ziemniaków .	.	33	.	36	.	41	.	34	.	49	.	55
Cetnar siana . . .	.	40	1	.	1	.	.	46	1	26	1	.
„ wełny . . .	.	.	.	.	115	.	.	.	.	.	30	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	28	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	30	5	23	7	41	6	.	6	8	5	23
„ „ miękkiego	4	48	4	4	5	43	4	3	3	48	3	36
Funt mięsa wołowego	.	$4\frac{1}{5}$	.	5	.	$5\frac{1}{3}$	.	$4\frac{5}{8}$	.	$4\frac{3}{4}$	.	$4\frac{1}{3}$
Mas okowity . . .	.	45	.	24	.	33	.	48	.	35	.	31

Kurs lwowski.

Dnia 26. sierpnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	39	4	42
Dukat cesarski	„ „	4	41	4	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	8	8	13
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$33\frac{1}{2}$	1	$34\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	$30\frac{1}{2}$	1	$31\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	20	80	45
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	81	10	81	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	40	82	15

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 24. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $82\frac{1}{16}$—$82\frac{3}{16}$.— Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 93—$93\frac{1}{2}$. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—97 — — Obligacye długu państwa 5% $81\frac{1}{2}$—$81\frac{9}{16}$, det. $4\frac{1}{2}$% $71\frac{1}{2}$—$71\frac{3}{4}$, det. 4% $64\frac{1}{4}$—$64\frac{1}{2}$, detto 3% $49\frac{1}{2}$—$49\frac{3}{4}$, detto $2\frac{1}{2}$% $40\frac{3}{4}$—41, detto 1% $16\frac{1}{8}$ — $16\frac{1}{4}$.— Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. — Detto Medyol. 4% $94\frac{1}{2}$—95. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $92\frac{1}{2}$—93,— detto węgier. $80\frac{3}{4}$—81,— detto galic. $80\frac{1}{2}$—81,— detto siedmiogr. 80 - $80\frac{1}{2}$, detto innych krajów koron. $84\frac{1}{2}$—$85\frac{1}{2}$ Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $63\frac{1}{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 309—310. Detto z roku 1839 $130\frac{3}{4}$ - 131 — Detto z r. 1854 $109\frac{1}{2}$—$109\frac{1}{8}$ Renty Comc $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 77—78. — Półn. Oblig. Prior. 5% $87\frac{1}{2}$ - 88 — Glognickie 5% 85 - 86 — Obligacye Dun. żegl. par. 5% 88 — $88\frac{1}{2}$ — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% $87\frac{1}{2}$ — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 110 Akcyi bank. narodowego 936 — 938. Akcye c. k. uprzyw. towarzyst. kred. $235\frac{3}{4}$ — 236.— Akcye niż. austr. tow. eskomp. $116\frac{1}{2}$ — 117. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. $88\frac{1}{4}$ — $88\frac{3}{4}$ Detto półn. kolei 165 — $165\frac{1}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $258\frac{3}{4}$ — $258\frac{7}{8}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100\frac{1}{4}$ - $100\frac{3}{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $92\frac{1}{2}$—$92\frac{3}{4}$ — Detto cisańskiej kolei żel. 100—$100\frac{1}{8}$ Detto Lomb.-wen. kol żel. $237\frac{1}{4}$ — $237\frac{1}{2}$ Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. $192\frac{1}{2}$—$192\frac{3}{4}$. Detto losy tryest. $113\frac{1}{2}$—$113\frac{3}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 516 - 518. Detto 13. wydania $102\frac{1}{2}$ — $102\frac{3}{4}$ Detto Lloyda 340 — 342. Peszt. mostu łańcuch. 58 — 59. Akcye młyna parowego wiéd. 87 — 88. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18—19. — Detto 2. wydania 28 — 29. Esterhazego losy 40 złr. $79\frac{1}{4}$—$79\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy $26\frac{1}{2}$ - $26\frac{3}{4}$. Waldsteina losy $26\frac{1}{4}$—$26\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $15\frac{1}{4}$—$15\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $42\frac{1}{2}$—$42\frac{3}{4}$. St. Genois $37\frac{1}{2}$ — $37\frac{3}{4}$. Palffego losy 40—$40\frac{1}{4}$. Clarego $38\frac{3}{4}$ — 39.

Amsterdam 2 m. 85. Augsburg Uso $102\frac{3}{4}$. — Bukareszt 31 T. 271— —. Konstantynopol 31 T. — — —. Frankfurt 3 m. $102\frac{1}{4}$ l. — . Hamburg 2 m. 75 — — Liwurna 2 m. 102 — — Londyn 3 m. 10 — 5. — — Medyolan 2 m. 101.— — Paryż 2 m. 120 — — Cesarskich ważnych dukatów agio 5 — .— Detto koron. 13 48. Napoleons'dor 8 3 — 8 5. Angielskie Sover. 10 - 11 —. Imperyał Ros. 8 - 12. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{7}{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$% $71\frac{3}{4}$; 4% —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 $109\frac{3}{4}$; z r. 1854 —; poż. nar. z r. 1854 $82\frac{3}{8}$. Obl. banku 939 Akcye bankowe —. Akcye zakładu kredytowego $235\frac{3}{8}$ Akcye kolei półn. po 1000 złr. — —.— Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą —; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej — Kolej cesarzowy Elżbiety — —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. $193\frac{3}{4}$. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. 520. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. — . — Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $81\frac{5}{16}$. — detto węgierskie $81\frac{3}{4}$. Amsterdam — . — Augsburg $102\frac{3}{4}$. Bukareszt — —. Konstantynopol 480 Frankfurt $102\frac{1}{4}$. Hamburg 75 — Lipsk —. Liwurna — —. Londyn 10 — 5 Medyolan — —. Marsylia $119\frac{7}{8}$ Paryż 120.— Agio duk. ces. 5.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. sierpnia

Hotel rosyjski: PP. Hr. Starzyński Edward, z Krakowa. — Zakaszewski Marceli, z Stajów. — Prawecki Eustach, z Ostrowa.

Hotel angielski: P. Dwernicki Alex., adw. kraj., z Mostek.

Hotel europejski: P. Berezowski Henryk, z Wodnik.

Hotel Kuhna: P. Wierzbowski Stan., z Stropkowa.

Do domu zajezdnego pod nr. $176\frac{2}{4}$: P. Gottleb Kwiryn, z Dolhomościsk.

Do domu zajezdnego pod nr. $181\frac{2}{4}$: P. Fleischer Alex., c. k. porucznik, z Padwi.

Pod kolej żelazną: P. Br. Wallisck Józef, c. k. pens. major, z Janowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. sierpnia.

PP. Chwalibóg Jan, do Lipowiec. — Janicki Wład., do Złoczowa. — Męczyński Fr., do Huty zielonej. — Laurich Fr., do Skolego. — Br. Kronenberg, jenerał, do Wiednia. — Hecht Ant, c. k. pens. kap., do Brzeżan. — Frank Ferdynand, do Nahaczowa. — Serwatowski Woj., do Buczniowa. — Prawecki Eustach, do Brzeżan. — Zaleski Stan., do Ukrainy.— Zindler Alex., c. k. pens. rotm., do Drohowyża.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325 84	+ 13.3°	88 4	połud.-zchod. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324 63	+ 20.1°	70 6	południowy „	„
10. god. wiecz.	323.40	+ 13 6°	89 6	„ „	„

Po południu burza i wysokość deszczu 0.‴86.

KRONIKA.

Towarzystwo Strzelców lwowskich rozpoczęło dnia wczorajszego na cześć urodzin Następcy tronu walne strzelanie do tarczy, z czego czysty dochód przeznaczono na fundusz pożyczki Franciszka Józefa dla rzemieślników. W nagrodę za najcelniejsze strzały ofiarowali członkowie towarzystwa strzelców i inni obywatele miejscy przeszło 60 kosztownych przedmiotów. Rozdanie nagród nastąpi w poniedziałek 6. września o 4. godzinie po południu.

— Piąta lista składek ofiarowanych na cześć szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej: Panowie: Antoni Kriegshaber, pens. c. k. rotmistrz 50r., Fryderyk Hausner 30r., lwowskie kasino obywatelskie 50r., Łukasz Straszak 1r., Hoffmann 2r., Mariszler 2r., Felix Lang 1r., Burkard 1r., Jan Schmidt 1r., lwowski klasztor Sakramentek 3r., Antoni Zasławski 1r., Maria Zasławska 30kr. wpłynęło w małych datkach w urzędzie landwójtowskim 4tej części 2r. 56kr. Razem 145złr. 26kr. m. k. Do tego z 4tej listy 556 złr. 47kr., 1 talar związkowy i jedna obligacya pożyczki państwa na 20 złr. Razem 702 złr. 13 kr. m. k. 1 talar związkowy w srebrze i jedna obligacya na 20 złr. m. k.

— Centralne zgromadzenie lekarzy homeopatów przypadło w tym roku w Bonn. Na posiedzeniu swem dnia 10go sierpnia uradzili zgromadzić się na przyszły rok także 10go sierpnia w Pradze pod przewodnictwem tamtejszego docenta Dr. Altschul.

— W Altenteich mila od Francensbadu, dało się czuć 14. t. m. o 1 z południa wstrząśnienie ziemi, poczem nastąpił huk stłumiony. Czuć to było najmocniej w domach na skalistym gruncie. Równocześnie zbliżała się burza.

— W Gunskirchen w pobliżu Wels przy kopaniu trafiono na obszerny cmentarz, gdzie do 20 grobów odkopano. Szkielety wszystkie leżą twarzą do ziemi i są długie i grubej kości. Groby 3 stopy pod szutrem odkopane mają nad szkieletami czarną ziemię. Dotychczas poznachodzono kulce, pierścionki naramienniki, miecze i wiele innych drobiazgów. Groby, których do 200 liczą, są rzędem kopane.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*